



Kochani,

W stosunku do poprzedniego tygodnia nie nastąpiły żadne istotne zmiany za wyjątkiem wirusa, który w ostatnich dniach zaczął nam o sobie przypominać. Ilość nowych zidentyfikowanych przypadków rośnie i przez kilka dni testowała poziom 600!

Komentarze i dywagacje na temat możliwych i najbardziej prawdopodobnych scenariuszy rozwoju sytuacji pozostawiam ekspertom oraz..... naszym „kochanym” politykom. Nie sposób jednak nie dostrzec, że epidemia się niestety nie skończyła. Trudno zaprzeczyć, że w różnych miejscach

przybiera na sile. Te fakty powinny, w moim przekonaniu, spowodować bardzo ostrożne podejście do wprowadzanego „odmrażania”.

Wszyscy mamy dosyć restrykcji i ograniczeń. Wszyscy chcemy ponownie korzystać z całego świata wokół nas. To zrozumiałe, też tak mam! Powiedziałem sobie jednak, że chcę z niego korzystać już na zawsze a nie jedynie przez chwilę.

Dlatego cały czas myślę, uważam, zastanawiam się i.....biegam po aptekach w poszukiwaniu jakiegoś dobrego kremu do rąk, który pomoże zlikwidować konsekwencje ich ciągłego mycia, dezynfekowania i chronienia nie przepuszczającymi powietrza rękawiczkami (mimo wszystko to niewielka ofiara za prawo do korzystania ze wszystkiego co mnie otacza).

Uważajcie, myślcie, bądźcie rozsądni. Mycie rąk, dezynfekcja, maseczki, dystans itp. to naprawdę niewielka opłata za pełną wolność!

Pozdrawiam Was bardzo serdecznie

Jacek Czyżewicz

PS Nasza Firma cały czas ma się dobrze!